

# MARYJA, KRÓLOWA KRZYŻA

---

## MARYJA, KRÓLOWA KRZYŻA

Na podstawie wizji Alana Amesa pewna artystka namalowała łaskami słynący obraz przedstawiający Maryję jako Królową krzyża. Zdobył on szeroką popularność, a relacje o zanoszonych przed nim i wysłuchanych modlitwach oraz uzdrowieniach dowodzą, jak wielkiej pomocy może udzielić Maryja jako Królowa krzyża. Kontemplując obraz, być może zauważycie, że fałdy szaty Maryjnej układają się w kształt gołębia. Nieco później w prawej ręce Maryi dostrzeżecie twarz ukrzyżowanego Jezusa. W namalowanych chmurach również widać czasem nowe obrazy. Za pośrednictwem tego cudownego obrazu i przedstawionej na nim Maryi pragnie do nas mówić sam Bóg.

Poniżej znajdziecie odnoszące się do obrazu przesłania.

### Najświętsza Maryja Panna, 31 grudnia 1994 roku

Czerwień jest kolorem przelanej za ludzkość krwi mojego Syna i Jego miłości. Stojąc pod krzyżem, dzieliłam z Nim cierpienie, ból i miłość. Biel to kolor wody, która wypłynęła z Jego boku, wody obmywającej w miłości ludzkie grzechy. Stałam pod krzyżem, będąc źródłem tej wody. Złoto jest kolorem krzyża, krzyża Króla. Złoto na mojej szacie wskazuje na to, że wraz ze swym Synem byłam na krzyżu. Uśmiech symbolizuje głęboką miłość, jaką obdarzam moje dzieci - miłość matki. Szkaplerz pokazuje ludzkości, że moją miłość można zdobyć, nosząc mój znak.

Różaniec sygnalizuje moim dzieciom, że powinny się modlić i odmawiać różaniec. Poprzez modlitwę prowadzę je do Jezusa. Wyciągam swą rękę, aby ją chwyciły - i abym wraz z nimi mogła pójść do mojego Syna, Jezusa. Otwieram swe ramiona, aby objąć

moje dzieci w wiecznym połączeniu naszych serc i zjednoczyć się z nimi w Jezusie. Chcę, by nazywano mnie Królową krzyża, ponieważ Ojciec obdarzył mnie łaską udziału w zbawieniu ludzkości razem z moim Synem, Jezusem, który poprzez swą ofiarę na krzyżu otworzył bramy nieba dla swoich dzieci.

### Jezus, 16 stycznia 1995 roku

*(O obrazie przedstawiającym Królową Krzyża)*

Obraz miłości, obraz matki,

Obraz dawania, obraz matki,

Obraz ofiary, obraz matki,

Obraz nieba, obraz matki,

Obraz Boga, obraz matki,

Obraz światłości, obraz matki,

Obraz dla wszystkich, obraz matki.

### Najświętsza Maryja Panna, 16 stycznia 1995 roku

Mój Syn, Jezus, został przybity do krzyża, a ból wypełnił Jego ciało i duszę. Widząc Go, poczułam tak dojmujące cierpienie, że nie mogłam utrzymać się na nogach. Na kolanach modliłam się i modliłam, płacząc na widok śmiertelnej męki mojego Syna. Na kolanach widziałam Bożą chwałę, ogrom miłości, jaką obdarza On swoje dzieci, Jego gotowość do poświęcenia, by je uratować, i mnóstwo grzechów, które musiał im przebaczyć. Wraz z moim Synem do krzyża przybito również moją duszę, moje serce, moje jestestwo. Wraz z moim Synem do krzyża przybito moją miłość. Nie czuję się jak ktoś Mu równy, ale lecz raczej jak ten, kto pragnie służyć swemu Panu i Bogu. Byłam w służbie Jezusa, gdy widziałam Jego akt największej miłości. Pragnę, by wszyscy tę służbę ze mną dzielili, jeśli chcą osiągnąć nagrody czekające na nich w niebie - nagrody od Boga.

# MARYJA, KRÓLOWA KRZYŻA

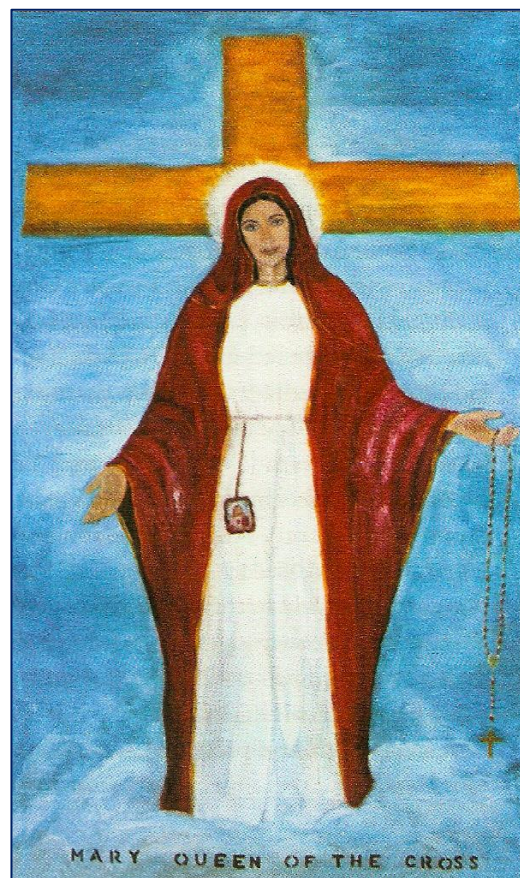
**Najświętsza Maryja Panna,**

**4 grudnia 1994 roku**

Stojąc pod krzyżem, widziałam mego Syna, Jezusa, oddającego swe życie za ludzi. Stałam tam i modliłam się do Ojca w niebie, aby przebaczył im to, co uczynili. Modliłam się do Ojca, aby złagodził mękę Jezusa, a mnie dał siłę patrzeć na Jego przerażający ból. Wraz z Janem stojącym u mego boku ofiarowaliśmy Ojcu całą naszą miłość, aby zechciał choć trochę ulżyć Jego cierpieniom. Całkowicie ofiarowaliśmy siebie samych, aby Bóg zechciał zdjąć z Mesjasza ten ciężar. Wiedziałam, że nie może tego uczynić, ponieważ ofiara krzyża była konieczna, by uwolnić ludzi z kajdan, jakie sami sobie nałożyli. Pragnęłam przytulić mego Syna i Go pocieszyć. Chciałam trzymać Go w ramionach i powiedzieć Mu, że Jego matka jest przy Nim i Go kocha. Chciałam otoczyć Go miłością, jak zwykłam to czynić wtedy, kiedy był jeszcze dzieckiem. Pragnęłam, by mój Syn żył, wiedziałam jednak, że to niemożliwe, że musi umrzeć, by pokazać, jak bardzo Bóg kocha ludzi. Łzy cierpienia płynące z moich oczu utworzyły kałuże miłości, kałuże matczynej troski i kałuże nieustającej radości. Z ciężaru, jaki czułam w sercu, narodziła się miłość do całej ludzkości, szczególny rodzaj więzi między Mną a wszystkimi ludźmi.

Teraz znów wylewam łzy, ponieważ moje nierozważne dzieci podążają drogą samozniszczenia, drogą zła i grzechu. Czy moje serce znowu musi pęknąć? Czy muszę doświadczać cierpienia, które czuje matka na widok dzieci robiących sobie krzywdę? Czy znów muszę opłakiwać śmierć swoich dzieci, śmierć wieczną? Jedyne, czego dla nich pragnę, to dobro. Jedyne, czego dla nich pragnę, to miłość. Jedyne, czego dla nich pragnę, to niebo. Chcę dla nich wszystkiego. Jeśli ludzkość się zmieni, jeśli zacznie się modlić, miłować Boga i siebie nawzajem, często przyjmować sakramenty i żyć życiem, do którego stworzył ją Bóg, wtedy i tylko wtedy ziemia stanie się rajem, jakim miała

być w Bożym zamysle. Jeżeli ludzie nauczą się przebaczać, akceptować innych mimo ich odmienności i staną się rodziną, Bożą rodziną, wtedy i tylko wtedy będą mieć swój udział w wieczności (w niebie).



## **MODLITWA O ŁASKI**

**„Osoba, która będzie odmawiać tę modlitwę i kontemplować w sercu mój obraz Królowej krzyża, otrzyma łaskę od Boga”.**

Módlcie się:

Proszę Pana, aby poprzez Jego Najświętszą Matkę Maryję, Królową Krzyża, obdarzył mnie łaską:

*(tu należy wymienić intencję, w której się modlimy).*

3 razy Zdrowaś Maryjo

3 razy Ojcze nasz

3 razy Chwała Ojcu

Alan Ames